

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 sierpnia 2024 r., na posiedzeniu w trybie

art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **A. K.**

skazanego z art. 191 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 243/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 16 grudnia 2022 r, sygn. akt II K 435/22,

p o s t a n a w i a:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **zwolnić skazanego z kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym;**
- 3) **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 720 zł, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

[PGW]

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 16 grudnia 2022 r. (sygn. akt II K 435/22) A. K. został uznany winnym czynów z art. 62 ust. 1 u.p.n., ciągu przestępstw z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i z art. 62 ust. 3 u.p.n., za które wymierzono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 maja 2023 r. (sygn. akt IV Ka 243/23).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi:

„1. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj, naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w związku z nieprawidłowym rozważeniem przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisów postępowania (zarzuty z punktów 2-6 oraz 8-9 apelacji) poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów, w ramach której Sąd uchybił regułom prawidłowego i logicznego rozumowania poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz uznanie za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonych oraz świadków M.Ł. , A. D. i Z. P. co skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych, podczas gdy istniały w sprawie inne dowody i okoliczności, które również uznane za wiarygodne czynią tą ocenę nielogiczną i wewnętrznie sprzeczną, Sąd Odwoławczy bezkrytycznie przyjął rozważania Sądu I instancji w zakresie oceny w/w dowodów umożliwiając tym samym przeniknięcie uchybienia Sądu Rejonowego do orzeczenia Sądu Okręgowego.

2. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj, naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nieprawidłowym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji dotyczącego obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów, w ramach której Sąd uchybił regułom prawidłowego i logicznego rozumowania, a dotyczące oceny zgromadzonego materiału mającego

wskazywać na doznane przez pokrzywdzoną obrażenia w wyniku inkryminowanego zdarzenia, zaś nieprawidłowości przy rozważaniu w/w zarzutu polegały na posłużeniu się przez Sąd Okręgowy wiadomościami specjalnymi (mającymi wyjaśniać doznanie stosunkowo małych obrażeń przez pokrzywdzoną K. B. w wyniku przypisanych oskarżonemu brutalnego ataku), które nie zostały uzyskane w wyniku dowodu z opinii biegłego, zgodnie z wyraźną dyspozycją art. 193§ 1 k.p.k., w tym zatem zakresie uchybienia Sądu Rejonowego przeniknęły do orzeczenia Sądu Okręgowego.

3. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 399 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa do obrony i nie uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w sytuacji, w której poprzez nie uprzedzenie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu przez Sąd Rejonowy doszło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony albowiem uniemożliwiono obrońcy i oskarżonemu skorzystanie przed Sądem I Instancji z możliwości przewidzianej w art. 399 § 2 k.p.k.”

Skarżący wniósł o uchylenie przez Sąd Najwyższy zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, wynikający z jego obowiązku określonego w art. 457 § 3 k.p.k., zależy od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz w wniesionym środku odwoławczym. W zależności od meritum sprawy, rozważania te mogą mieć formę

bardziej lub mniej rozbudowaną. W większości przypadków wystarczające jest zwykle wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Wprawdzie na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Autor kasacji nie przedstawia adekwatnych do wymogów postępowania kasacyjnego argumentów, które przekonywałyby o dokonanej z rażącym naruszeniem przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. kontroli odwoławczej. Naturalnie prawem skarżącego jest kwestionowanie rzetelności czy dokładności analiz Sądu odwoławczego, lecz to na skarżącym ciąży obowiązek metodycznego wykazania rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku charakteru ewentualnych błędów. Zarzut 1 i 2 sprowadza się do przedstawienia de facto poszerzonego zarzutu apelacyjnego (apelację w sprawie sporządził osobiście oskarżony) dotyczącego nieprawidłowości w ocenie materiału dowodowego przez Sąd I Instancji. W odniesieniu do kwestii oceny adresata gróźb skazanego, wyraźnie na s. 6 i 7 uzasadnienia Sąd odwoławczy przywołuje konkretne dowody z korespondencji elektronicznej, zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej jednoznacznie świadczące o tym, że groźby kierowano także wobec partnerki P. J. . W nawiązaniu do jednoznacznego materiału dowodowego w tym zakresie Sąd także przekonywująco odnosi się do kwestii braku prawidłowego zabezpieczenia nagrania ze sklepu i uwzględnienia treści notatki policyjnej w zakresie treści nagrania. Wbrew twierdzeniom obrony, Sąd II instancji nie uzasadnia skazania tylko treścią tego jednego dowodu (zob. s. 7 uzasadnienia wyroku). Podobnie bardzo

rzetelnie Sąd odnosi się do braku przesłuchania drugiego pracownika sklepu, gdyż jak ustalono nie był on bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Podobnie trudno racjonalnie poddać krytyce brak zabezpieczenia przez Sąd wszystkich wiadomości tekstowych i głosowych z telefonu oskarżonego. Jak ze wszech miar zasadnie wskazuje Sąd – oskarżony w ramach inicjatywy dowodowej nie zasugerował nawet, które wiadomości z jego telefonu mogłyby być przydatne dla uzasadnienia jego linii obrony. Oczekiwanie, że Sąd będzie przeszukiwał cały telefon w celu znalezienia wiadomości o treści preferowanej przez oskarżonego jest pozbawione podstaw. Jeśli takowe istniałyby na telefonie to oczywiste jest, że w pierwszej kolejności ich depozytariusz powinien je ujawnić. Na s. 10 uzasadnienia odniesiono się także w sposób adekwatny do zarzutu, jakoby nie dokonano prawidłowych oględzin pokrzywdzonej po zdarzeniu na parkingu (szarpania). W tym zakresie materiał dowodowy nie był kwestionowany i trudno wykazać, że opis obrażeń dokonany przez samą pokrzywdzoną i interweniujących policjantów jest nieprawidłowy.

Lektura kasacji nie pozwala zidentyfikować w jej bardzo obszernym uzasadnieniu, konkretnych zarzutów wobec rozstrzygnięcia sądu II instancji. Maniera, jaką przyjmuje skarżący kasacyjnie, polega na rekapitulowaniu ustaleń faktycznych w sprawie, ale bez klarownej konkluzji – dlaczego dany wątek ma przekonywać o rażącym naruszeniu standardu kontroli odwoławczej. Taki sposób sformułowania kasacji nie pozwala na uznanie jej za skuteczny środek odwoławczy. Nie ma wątpliwości, że skarżący posiada niezwykle głęboką wiedzę o sprawie. Nie zmienia to faktu, że nawet najbardziej rozbudowane wywody, które zawieszone są niejako w próżni argumentacyjnej, nie mogą wyrzucić zakładanego skutku.

Wobec tego należało orzec jak w sentencji.

[J.J.]

[ał]

